



W tym numerze:	Strona:
Mikołajkowe ABC.	1
Historia świątecznej szopki.	2
Hej kolęda, kolęda... W święta... każda buzia uśmiechnięta	3
Życzliwym bądź... Dzień Tolerancji i Pozdrowień.	4
Święto Misia. Jasełka.	5
Światowy Dzień Osób Niepełnosprawnych.	6
Życzenia. Promocja zdrowia.	7
Kącik ucznia.	8

Mikołajkowe ABC.

Święty Mikołaj wcale nie latał saniami zaprzęgniętymi w renifery. Nie miał też czerwonego stroju i czapki. Prawdopodobnie też nie miał długaśnej i puchatej, białej brody, nie mówiąc już o wielkim worze z prezentami. Święty Mikołaj był biskupem Miry, czyli był dostojnikiem kościelnym. W rocznicę jego śmierci, 6 grudnia, obchodzimy Mikołajki - dzień obdarowywania się prezentami.

Biskup Miry urodził się w Patarze na terenie obecnej Turcji około 270 roku. Od najmłodszych lat Mikołaj był bardzo pobożny i chętnie pomagał ubogim. Gdy został biskupem zasłynął wśród wiernych jako dobroczyńca i gorliwy duszpasterz.



Większość ludzi na całym świecie jest zgodna co do tego, jak wygląda Święty Mikołaj: rubaszny, w czerwonym płaszczu i z białą brodą. Ale nie zawsze tak wyglądał. W ukształtowaniu i rozpowszechnieniu jego współczesnego wizerunku, stworzonego dopiero w 1931 roku, pomogły... reklamy napoju Coca-Cola. Jeden z pierwszych wizerunków Św. Mikołaja przedstawiał go jako elfa w miniaturowych saniach, zaprzężonych w małe renifery. W tamtych czasach wyobrażano sobie, że Święty Mikołaj mieszka w jaskini i nosi brązowe ubranie. Następne wyobrażenie Świętego Mikołaja pochodzi z 1863 roku. Wtedy to amerykański rysownik, Thomas Nast, po raz pierwszy naszkicował Świętego Mikołaja, jako człowieka, a nie elfa. Jego Mikołaj miał policzki okrągłe jak jabłka, nosił białe bokobrody i był wesołym starszym panem. Postać Świętego Mikołaja, jako jowialnego staruszka z siwą brodą w czerwonym stroju, którą dzięki reklamom Coca-Coli zna obecnie prawie cały świat, stworzył amerykański ilustrator, Haddon Sundblom, w 1931 roku.



Rys. Paulina Muchar

Moim dziecięcym okiem widzę jednak Mikołaja jak ze wspomnianej reklamy. Takiego go wszyscy ludzie znają i kochają. Same „mikołajki” bardzo lubię. Dostaję wtedy słodczyce i jakiś upominek, np. grę. Moim zdaniem to święto jest potrzebne żeby było wesoło. A uśmiechamy się wtedy, gdy coś czasem dostajemy.

w Internecie znalazł,
opracował i podsumował

Kacper Różga

www.edulandia.pl

www.cocacola.com.pl



Popularyzację wizerunku świętego Mikołaja zawdzięczamy Holendrom, był on patronem Amsterdamu i otaczano go tam szczególną czcią. Przedstawiany był jako stary człowiek w szatach biskupa, który jeździł na osle.



Historia świątecznej szopki.

Świąteczna szopka obecna jest w domach i kościołach podczas grudniowych świąt. Tradycyjna szopka bożonarodzeniowa przedstawiana jest zazwyczaj w formie stajenki. Wewnątrz stawiane są figury przedstawiające postaci małego Jezusa Chrystusa, Najświętszej Marii Panny oraz świętego Józefa. Ponadto w szopce ujrzymy również figury przedstawiające Trzech Króli, Gwiazdę Betlejemską, Archanioła Gabriela oraz pasterzy i towarzyszące im owce oraz bydło.

Początki budowania szopki datujemy na 330 r.n.e. Wtedy to cesarzowa Helena poleciła, by w znajdującej się w Betlejem grocie, wybudować marmurowy żłóbek, który miał upamiętniać narodziny Jezusa. Pomysł ten przypadł do gustu świętemu Hieronimowi i to właśnie w myśl jego pomysłu zaczęto inscenizować narodziny Syna Bożego.



Okolo 397 roku, wspomniana grotka przebudowana została na stajenkę, w której to umieszczone zostały rzeźby Świętej Rodziny oraz towarzyszących im pastuszków.

Niemniej za samego twórcę bożonarodzeniowej szopki powszechnie uznany jest święty Franciszek z Asyżu, który to poczynił istotne zmiany w kształcie dotychczasowej szopki wigilijnej. Do znanych wcześniej figur dodał żywe zwierzęta.

W ciągu tych wszystkich lat szopka zmieniła swój wygląd, jednak nigdy nie ingerowano w postaci, które stoją w środku. Dopiero XX wiek przyniósł ze sobą zmiany i w stajence oprócz tradycyjnych postaci pojawiają się sławne osoby, politycy, wielcy tego świata itp.



W Polsce zwyczajem przygotowywania szopek wigilijnych z początku zajmowali się wyłącznie zakonnicy, jednak z czasem zwyczaj ten zaczął przypadać w udziale także osobom świeckim. Za jedną z najpiękniejszych, polskich szopek bożonarodzeniowych, powszechnie uznana została inscenizacja powstała w kościele o.o. kapucynów w Warszawie, której powstanie datowane jest na rok 1948. We wspomnianej szopce bożonarodzeniowej wykorzystano około 50 postaci liczących sobie od połowy do jednego metra wysokości.

Czy to małe, nieruchome szopki tworzone rękami dziecka, czy też ogromne, naturalnych rozmiarów figury - szopki bożonarodzeniowe od zawsze przykuwają nasze spojrzenia, budząc tym samym ciepłe i miłe reakcje. Najważniejszym zadaniem szopek bożonarodzeniowych jest oczywiście przypomnienie nam o niezwykłym wydarzeniu - narodzinach Jezusa Chrystusa. Pamiętajmy więc, by i tego roku odwiedzić i dokładnie przyjrzeć się wystawianym pod murami kościołów, szopkom bożonarodzeniowym.

Kacper Rózga i p. Kasia
na podstawie wiadomości ze strony
www.bozenarodzenie.co

Pusty rynek. Nad dachami
Gwiazda. Świeci każdy dom.
W zamyśleniu, uliczkami,
Idę, tuląc świętość świąt.
Wielobarwne w oknach błyski
I zabawek kusi czar.
Radość dzieci, śpiew kołyski,
Trwa kruchego szczęścia dar.
Więc opuszczam mury miasta,
Idę polom białym rad.
Zachwyt w drzeniu świętym wzrasta:
Jak jest wielki cichy świat!
Gwiazdy niby łyżwy krzeszą
Śnieżne iskry, cudów blask.
Kolęd dźwięki niech cię wskreszą -
Czasie pelen Bożych łask!



WESOŁYCH ŚWIĄT

życzy

redakcja gazetki Iskierka

Hej kołęda, kołęda...

Kołęda - radosna pieśń noworoczna, obecnie przyjęła formę pieśni bożonarodzeniowej. Utrzymana najczęściej w konwencji religijnej.

Początkowo wywodziła się z tradycji ludowej. Obecnie kołędy komponują znani kompozytorzy. Pieśni nawiązujące do życia codziennego to pastorałki. Nie mają charakteru religijnego, dlatego nie są wykorzystywane w Kościołach.

Kołęda najprawdopodobniej wywodzi się z łacińskiego słowa *calendae* i oznaczał w dosłownym tłumaczeniu 'pierwszy dzień miesiąca'. Dawni Słowianie nazywali tak pierwszy dzień roku (który padał na dzień przesilenia zimowego), a także upominek. Następnie obyczaj ten przeniesiono wyłącznie na święto Narodzenia Pańskiego, a z czasem kołęda zaczęła oznaczać 'wizytę księdza w domu', 'pieśń bożonarodzeniową' i 'obrzęd ludowy związany z chodzeniem po domach.



Kiedy dokładnie w Polsce zaczęto kołędować, nie wiadomo. Ślady pierwszych pieśni o tematyce Bożego Narodzenia znajdujemy w dialogach i misteriach staropolskich oraz poematach zwanych rotułami. Nazwę „kołędy” otrzymały one dopiero ok. XVII w. Wcześniej kołędą nazywano m.in. dar dla parafii, wizytę proboszcza, lub chodzenie z szopką. Nazewnictwo to zachowało się zresztą do dziś.

Prawdopodobnie najstarszą kołędą w języku polskim jest pieśń z roku 1424:

Zdrów bądź Królu Anjelski,

*K' nam na świat w ciele przyszły.
Tyś zajisty Bóg skryty,
W święte, czyste ciało wlitý...*

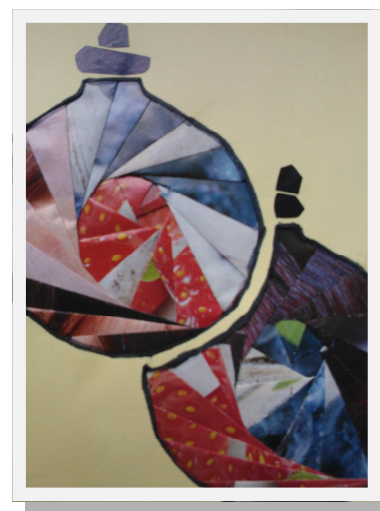
*Zdrow bądź, Panie, od Panny
Jenż się narodził za nie.
Zdrow bądź, Jezu Kryste, Krolu!
Racz przyjąci naszą chwałę.*

*Racz daci dobre skonanie
Prze twej Matki zasłużenie,
Abychom cię wždy chwalili,
Z tobą wiecznie krolowli. Amen.*

Pieśń w oryginale nie ma zapisu nutowego.

Niektóre dawne kołędy śpiewamy do dziś. Najstarsze z nich to m. in. Anioł pasterzom mówił (XVI w.), W źłobie leży, Przybieżeli do Betlejem, Nowy Rok bieży, Gdy śliczna Panna (XVII w.), Jezus malusieńki, Lulajże Jezuniu, Ach, ubogi źłobie, Bóg się rodzi, Tryumfy Króla Niebieskiego (XVIII w.).

p. Ania



zdj. Kacper Rózga

„W święta... każda buzia uśmiechnięta.”



zdj. p. Kasia

Święta to czas radości. Okazujemy ją patrząc na choinkę bo jest kolorowa, wesola i pachnąca. Znajdujemy pod nią prezenty, które nas cieszą. W święta ważna jest bliskość z rodziną. W domu czujemy się najlepiej. Mama, tata, babcia, dziadek, brat, siostra i inni są najważniejszymi osobami w naszym życiu, stąd właśnie z nimi chcemy dzielić się tą radością. Ważny jest nastrój świąt. To wszelkiego rodzaju bibeloty, ozdoby, aniołki, kołędy płynące z radia i śnieg za oknem, o którym marzymy właśnie w święta. To wszystko składa się na magię naszych świąt.



rys. Kasia Kukuczka

Życzliwym bądź, czyli jak obchodziliśmy Światowy Dzień Życzliwości.

Artykuł zacznę nieco inaczej. Co to jest życzliwość? Z całą pewnością to rzeczownik rodzaju żeńskiego w liczbie pojedynczej. Wymieniony wyraz oznacza przyjazny stosunek do innych ludzi. Wyrazy pokrewne to: przymiotnik - życzliwy; przysłówek - życzliwie.

Przygotowując się do Światowego Dnia Życzliwości i Piernika w klasach piekliśmy pierniczki w duuuużych ilościach. Wybraliśmy także najżyczliwszych kolegów i koleżanek. To była niezła zabawa.

Cały tydzień zbieraliśmy także życzenia i pozdrowienia do naszej skrzynki życzliwości a w wolnych chwilach tworzyliśmy prace plastyczne na temat dekalogu osoby przyjaznej. W taki właśnie sposób przygotowaliśmy się do eksplozji życzliwości, który wybuchł 21 listopada. Wtedy to od-



były się różne zabawy i rozstrzygnęliśmy wcześniejsze konkursy. Wyniki jednego z nich publikujemy poniżej.

Najżyczliwsze osoby z naszej szkoły, to: Justyna Pawlak, Marcelina Gałuszka, Daniel Ukleja, Krystian Kluz, Marlena Kowalczyk, Milena Dykowska, Jan Barchański, Kamil Wysocki, Przemysław Ostrzołek, Kamil Ostrzołek, Dominik Nowak i Maksymilian Madej – Kruszyński.

Na zakończenie spotkania otrzymaliśmy karteczki z życzeniami i pozdrowieniami przekazywanymi do naszej skrzynki.

p. Kasia



Słowo na zakończenie: uczniowie naszej szkoły „zanieśli” trochę życzliwości i pierniczek do różnych ciekawych miejsc: Urzędu Miasta, Straży Miejskiej, Zakładów Wodociągów i Kanalizacji, Domu Opieki „Dar serca”, Gazowni, Miejskiej Biblioteki Publicznej, Górnictwej Spółdzielni Mieszkaniowej, parafiach Matki Boskiej Częstochowskiej i Matki Kościoła, Przedszkola nr 15.

Zwycięzcom gratulujemy!

Nasi koledzy i koleżanki mogli poznać też przepisy kulinarne na wspomniane ciasteczka. Wszyscy jednak czekali na najważniejsze... degustację naszych wypieków. Wszystkim smakowało.

Dzień tolerancji i pozdrowień

Tolerancja oznacza postawę wykluczającą dyskryminację ludzi, których sposób postępowania oraz przynależność do danej grupy społecznej może podlegać dezaprobowaniu przez innych pozostałych w większości społeczeństwa. Taką definicję znalazłam na stronie www.wikipedia.pl i myślę, że zgadzam się z nią w stu procentach.

Przeciwnością tolerancji jest nietolerancja. W dzisiejszym świecie największą nietolerancją jest rasizm i ksenofobia. Jednak na co dzień stykamy się z brakiem akceptacji w naszym środowisku. W domu rodzice często nie rozumieją naszego zachowania, ubioru i sposobu na życie. Wywołuje to niepotrzebne konflikty. W szkole bywa, że wyśmiewani są uczni-

wie inaczej wyglądający, czy dziwnie się zachowujący. To także przejaw nietolerancji wobec nich.

Pozdrowienie to akt personalny, dzięki któremu wyrażamy szacunek i uznanie. Pozdrawiamy rodziców, nauczycieli, rówieśników i inne osoby, które obdarzamy sympatią. Ma to na celu spowodowanie uśmiechu na twarzy u pozdrawianych. Lubimy także przypominać się tym, których dawno nie widzieliśmy.

I właśnie z tej okazji w listopadzie obchodzimy Dzień Tolerancji i Pozdrowień. To dość nowe „święto”, które ma nam przypomnieć, że żyjemy w grupie ludzi, w której każdy jest inny i ma swoją osobowość.

Na zakończenie przytaczam kilka pozdrowień z Internetu, które możesz Drogi Czytelniku wykorzystać w tym dniu i nie tylko:

1. Miasto śle urok
Serce – wspomnienia
Usta ślą uśmiech
Ja – pozdrowienia
2. Blask zimowego słońca,
uśmiechu każdego dnia
oraz pozdrowień tysiąc przesyłam Tobie ja.
3. Ile piasku na pustyni,
Ile gwiazd na niebie,
Tyle ja pozdrowień
Przesyłam dla Ciebie!

(www.rymki.pl)

Lenka Vrabelova

Święto przyjaciela każdego dziecka, i nie tylko...

Pluszowe misie - miękkie, miłe w dotyku, są ulubieńcami wszystkich dzieci. Od 100 lat towarzyszą dzieciom na całym świecie. Ta, jedna z najpopularniejszych zabawek obchodzi swoje święto 25 LISTOPADA.



W 2002r. dokładnie w setną rocznicę powstania maskotki, ustanowiono ŚWIATOWY DZIEŃ PLUSZOWEGO MISIA. Wszystkie misie bez wyjątku: pocieszają, dodają otuchy i są nieodzowną przytulanką przy zasypianiu. Autorzy książek dla dzieci piszą o nich opowiadania, powieści i wiersze. Historia pluszaka wiąże się z wydarzeniem, które miało miejsce w 1902r. Wtedy to prezydent USA Theodore Roosevelt

- zapalony myśliwy - nie dopuścił do zestrzelenia małego niedźwiadka. Świadkiem tego wydarzenia był pewien dziennikarz, który uwiecznił sytuację na rysunku, wydrukowanym w gazecie. Właściciel sklepu z zabawkami, przeczytał gazetę i wpadł na pomysł produkcji pluszowych misiów, które sprzedają się świetnie do dzisiaj. Wykorzystano zdrobniałe imię prezydenta i zaczęto sprzedawać zabawki pod nazwą Teddy Bear, która dziś w języku angielskim jest określeniem wszystkich pluszowych misiów.



Niedźwiadek stał się również bohaterem wielu książek, filmów, dobranocek.

W naszej szkole tradycyjnie od kilku lat także obchodzimy urodziny Misia.

Dokładnie w Jego urodziny dzieci przyszły do szkoły ze swoimi ulubionymi pluszakami.

Dowiedziały się na pamiątkę jakiego wydarzenia zostało ustanowione to święto, opowiadały o swoich maskotkach. Każda z klas przygotowała pracę plastyczną znanego misia. I tak na wystawie znalazł się Miś Uszatek, Kubuś Puchatek, Coralgol oraz misie współczesne: Miś Paddington, Baloo z Księgi Dżungli, Bracia Koala, Gumisie, Yogi, Troskliwe Misie. Dzieci brały również udział w konkursach rozwiązując zagadki o znanych misiach. Gwoździem programu była oczywiście wizyta Misia Pluszowego – za co serdecznie mu dziękujemy.

Dzieci zaśpiewały urodzinowe sto lat oraz posmakowały małe „co nieco”.

Uśmiech i zadowolenie na twarzach dzieci-to najlepsze podsumowanie zorganizowanej imprezy.

p. Bogusia



A jak wygląda Twój pluszak? Mój jest bardzo stary, ma kudłate ciało i czerwony kubraczek z kieszonką na słodkie cukiereczki. Jest ze mną już wiele lat. Nie pamiętam od kogo go dostałam. Jest jedyny, bo jest mój!

Nasze Jasełka.

Uczniowie Zespołu Szkół nr 10 przygotowali jasełka zatytułowane „Wędrownka pastuszków”. Klasa pani Ksylenej i pani Ireny zabiera nas w podróż po różnych kontynentach, by w końcu dotrzeć do Jezusa. Wszystko dzieje się za białą kurtyną, owiane cieniem tajemnicy...



p. Bogusia



ŚWIATOWY DZIEŃ OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH

3 grudnia obchodzimy Międzynarodowy Dzień Osób Niepełnosprawnych. Został on ustanowiony w 1992 roku przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych.



zdj. archiwum szkoły

Ustanawiając Międzynarodowy Dzień Osób Niepełnosprawnych ONZ chciała zwrócić uwagę na problemy tej grupy społecznej i podkreślić konieczność działań na rzecz integracji osób niepełnosprawnych z resztą społeczeństwa. W roku 2006 na Zgromadzeniu Ogólnym Narodów Zjednoczonych została przyjęta Konwencja Praw Osób Żyjących z Niepełnosprawnością. Według dokonanych zapisów osoby niepełnosprawne mają prawo do: wolności i bezpieczeństwa,



zdj. archiwum szkoły

swobody poruszania się i do niezależnego życia, do ochrony zdrowia, życia prywatnego i rodzinnego, edukacji oraz prawo do udziału w życiu poli-

tycznym i kulturalnym. W konwencji znalazły się również inne niezwykle ważne zapisy, a dotyczące równego dostępu do przestrzeni i budynków użyteczności publicznej, transportu, informacji i komunikacji. za: www.damy-rade.org

Temat niepełnosprawności, edukacji, terapii i wychowania bliski jest specjalistom pracującym w naszej szkole. Dlatego 10 grudnia została zorganizowana Ogólnopolska Konferencja Logopedyczno-Edukacyjna

„Synergia. Mowa-terapia-wychowanie”. Wysłuchaliśmy prelekcji wygłoszonych przez autorytety z dziedziny logopedii, psychologii, rehabilitacji i edukacji: prof. UŚ dr hab. Danutę Plutę -Wojciechowską, prof. UP dr hab. Mirosława Michalika, dr Halinę Pawłowską-Jaroń, dr Irenę Michalak-Widerę. Do tego szacownego grona dołączyli nauczyciele pracujący w naszej szkole: dyrektor mgr Anna Hetman, mgr Adam Posłuszny, mgr Anna Rząca, mgr Paweł Świdorski, którzy podzieli się swoim doświadczeniem w pracy z osobami niepełnosprawnymi.

„Synergia. Mowa-terapia-wychowanie” to również tytuł monografii wieloautorskiej składającej się z artykułów nauczycieli naszej szkoły oraz pracowników i doktorantów Wydziału Filologicznego Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie.

Publikacja poświęcona jest idei synergii, czyli przez „wywołane, proporcjonalne, ustrukturyzowane połączenie działań na osi mowa-terapia-wychowanie”(Hetman Anna, Michalik Mirosław: Synergia. Mowa-terapia-

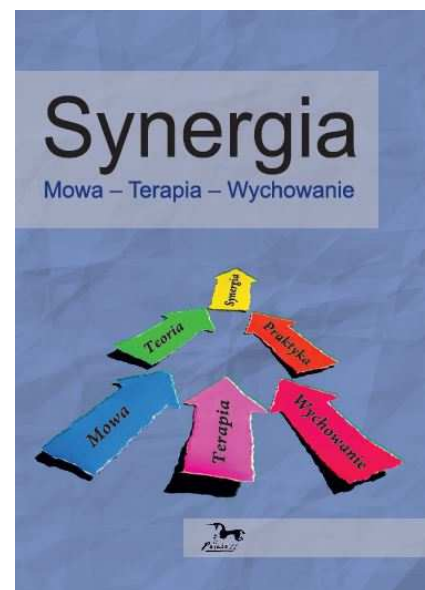
wychowanie T1, Jastrzębie-Zdrój-Kraków 2013,s.7). Jak w recenzji monografii napisała prof. Danuta Pluta-Wojciechowska: „Autorów publikacji łączy także inna cecha - doświadczenie praktyczne, a u wielu obok praktycznego - naukowe. To niezwykle połą-



zdj. www.jastrzebieonline.pl

czenie, które bezpośrednio przekłada się na rodzaj podejmowanych tematów i sposób ich ujęcia”.

p. Ania



zdj. okładka wspomnianej książki

Z okazji zbliżających się Świąt,
Dyrektor ZS nr 10, Anna Hetman
wraz z wszystkimi pracownikami,
**życzy wszystkim uczniom/uczennicom,
ich rodzicom i opiekunom**
głębokiego, duchowego przeżycia Bożego Narodzenia, obfitych
łask od Dzieciątka Jezus, opieki Jego Niepokalanej Matki
i świętego Józefa.

WESOŁYCH ŚWIĄT
I SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO 2014 ROKU!

Promocja zdrowia.

W dniu 20.11.2013 roku w naszej szkole miała miejsce akcja związana z promocją zdrowego stylu życia i zapobiegania chorobom nowotworowym.

Młodszy uczniowie oglądali prezentacje multimedialne o zdrowym odżywianiu - „Jedz warzywa i owoce 5 x dziennie”, o aktywności fizycznej - „Ruch to zdrowie” oraz szkodliwości dymu papierosowego - „Proszę - nie pal przy mnie”.



Uczniowie gimnazjum dowiedzieli się jakie są przyczyny zachorowań na nowotwory i jak uchronić się przed chorobami zgodnie z Europejskim Kodeksem walki z rakiem. „Bądź herosem - wygraj z rakiem”. Każdy z nas może zapobiec chorobie jeśli tylko zechce w codziennym życiu stosować kilka prostych zasad. Zasady te dzieci przedstawiły na wykonanych przez siebie plakatach i prezentacjach oraz ułożonych rymowankach.

Dorota Bosowska

Kącik ucznia.

Książka na zimę.

Książkę, którą według mnie można polecić jest utwór Zbigniewa Bońka zatytułowany „Na polu karnym”.

Książka opowiada o losach piłkarzy, którzy są kolegami autora książki. Zachęcam do przeczytania tej biograficznej książki, która zawiera bardzo dużo zdjęć z gry na boisku.

Kacper Rózga



GIMNAZJUM POLECA ŚWIĄTECZNE WYPIEKI

Składniki:

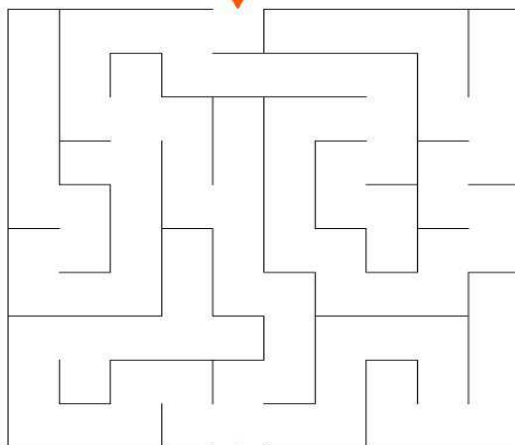
2 szklanki mąki
1 kostka masła
1 serek homogenizowany

Wykonanie:

Wszystkie składniki należy zagnieść. Następnie walcuje się po kawałku, tnie na kwadraty, albo wycina się kółka i faszeruje, czym się chce: brzoskwinia, marmoladą, bananem, jabłkiem, twarogiem lub tak jak paszteciki do barszczu: mięsem, grzybami z kapustą itp. zalepia się albo jak pierogi albo "na koperty".

Układa się na blasze, piecze ok. 30 minut w 180 stopniach. Można podawać jako paszteciki na ciepło lub jako deser na zimno - dobrze jest osypać cukrem pudrem.

Dla najmłodszych



Zadanie 1. Zaprowadź misia do miodku.

Zadanie 2. Pokoloruj aniołka na ulubione kolory.

MILEJ ZABAWY



Adres redakcji: Zespół Szkół nr 10, ul. Szkolna 1, 44-335 Jastrzębie Zdrój, sala nr 13. Adres mailowy: iskierka.jastrzombie@wp.pl
Gazetkę redagują uczniowie ZS nr 10 pod kierunkiem: Pani Ani Czajkowskiej - Osiedły, Pani Kasi Dąbkowskiej. Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych, zastrzega sobie prawo redagowania nadesłanych tekstów.